

Sygn. akt. II W 61/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2021 roku

Sąd Rejonowy w Golubiu - Dobrzyniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Karolina Głazińska-Izdebska

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Romanowska

w obecności oskarżyciela - funkcjonariusza Policji P. K.

po rozpoznaniu dnia 14 października 2021 roku

sprawy **A. R. (1)**

syna J. i J. z domu (...)

urodz. (...) w W.

obwinionego o to, że:

w okresie od 15 października 2020 roku do dnia 07 stycznia 2021 roku w G.(...) przy ul. (...) złośliwie niepokoił K. Z. poprzez notoryczne plucie na wycieraczkę przed drzwiami

to jest o wykroczenie z art. 107 kw

ORZEKA

1. Uznaje obwinionego A. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. wykroczenia z art. 107 kw i za to na mocy art. 107 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 100 (sto) złotych;
2. zwalnia obwinionego od obowiązku uiszczenia opłaty, zaś wydatkami w sprawie obciąża Skarb Państwa.

II W 61/21

UZASADNIENIE

Komendant Powiatowy Policji w G. (...) wniósł o ukaranie A. R. (1), jako obwinionego o to, że w okresie od 15 października 2020r. do 07 stycznia 2021 r. w G.(...) przy ul. (...) złośliwie niepokoił K. Z. poprzez notoryczne plucie na wycieraczkę przed drzwiami tj. za popełnienie wykroczenia z art. 107 kw.

Zarówno obwiniony A. R. (1), jak i pokrzywdzona K. Z. mieszkają w G.(...) przy ul. (...). Obwiniony jest właścicielem dwóch mieszkań o numerach (...), natomiast pokrzywdzona zajmuje lokal mieszkalny o nr (...). K. Z. mieszka zatem pomiędzy dwoma lokalami należącymi do obwinionego. Konflikt sąsiedzki datuje się już od kilkunastu lat, część sporów znajdowała swój finał w postępowaniach sądowych. Od 15 października 2020 roku do 7 stycznia 2021 roku A. R. (1) notorycznie pluł pod drzwiami mieszkania K. Z., niekiedy kilka razy dziennie. Do jednej z takich sytuacji doszło 7 stycznia 2021 roku. Wówczas to K. Z. obserwowała przez wizjer klatkę schodową. W pewnym momencie zobaczyła jak A. R. (1) wychodził z mieszkania z psem. Gdy wracał z powrotem do mieszkania zobaczyła jak stanął pod jej drzwiami, odchrząknął i napluł przy jej wycieracze. O. wówczas drzwi od mieszkania i zaczęła na niego krzyżeć. Obwiniony zaprzeczył wówczas, aby dokonał tego czynu.

Dowód: zeznania K. Z.- k. 29 akt, zeznania A. R. (2) – k. 30, dokumentacja fotograficzna – k. 26

Obwiniony A. R. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Złożył wyjaśnienia, w których wskazał, że nigdy nie pluł pod drzwi pokrzywdzonej, ani nigdy też nie widział aby było tam naplute. Potwierdził natomiast okoliczność istnienia konfliktu sąsiedzkiego, trwającego już od kilkunastu lat (wyjaśnienia obwinionego k. 8, 28 akt).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, uznając je za linię obrony, ukierunkowaną wyłącznie na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Wyjaśnieniom tym przeczą zeznania pokrzywdzonej, które sąd uznał za w pełni wiarygodne, oraz zdjęcia przedłożone przez pokrzywdzoną, załączone do akt sprawy. Dają one wyobrażenie zarówno natarczywości zachowania obwinionego, złośliwości, jak i jego złej woli.

Jak wynika z relacji pokrzywdzonej, przez dłuższy okres podejrzewała ona obwinionego o to, że pluje pod jej drzwiami. Kilkakrotnie widziała zabrudzenia zaraz po tym jak słyszała, że obwiniony przechodzi z jednego ze swoich mieszkań do drugiego. Pokrzywdzona szczegółowo zrelacjonowała sytuację, w której „przyłapała na gorącym uczynku” obwinionego, widząc przez wizjer w drzwiach jak obwiniony pluje pod jej drzwiami. Pokrzywdzona wskazała również, że wówczas małżonka obwinionego przyznała, „że znów to zrobił”.

Linię obrony i twierdzenia obwinionego wsparła jego żona A. R. (2). Zaprzeczyła zachowaniom obwinionego opisanym w przedstawionym zarzucie. Zeznania świadka A. R. (2) wskazywały, że ona nigdy nie widziała aby jej mąż pluł na wycieraczkę pokrzywdzonej. Wskazał świadek, że asekuje małżonka jak ten wychodzi z domu z uwagi na jego stan zdrowia. Jednocześnie świadek podał, że pomimo otwartych drzwi od mieszkania nie widzi przez cały czas męża, gdyż drzwi są we wnęce. Żona obwinionego zaprzeczyła aby powiedziała „że znów to zrobił”. Zdaniem Sądu, zeznania te, poza potwierdzeniem okoliczności niekwestionowanej, że między stronami istnieje konflikt, nie są w pełni obiektywne i co do zasady sąd odmówił im wiarygodności. Są to zeznania osoby najbliższej dla obwinionego. Niemniej jednak świadek potwierdziła, że doszło do zdarzenia w dniu 7 stycznia 2021 roku, wskazując -co istotne - że nie mogła tego dnia widzieć wszystkiego co się dzieje na korytarzu, gdyż jej drzwi są we wnęce.

Reasumując, zdaniem Sądu, powyższe ustalenia w sprawie dają podstawę do uznania obwinionego A. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 107 kw.

Zgodnie z treścią art. 107 kw karze podlega ten, kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi. Strona podmiotowa wykroczenia określonego w art. 107 kw polega na umyślności w formie zamiaru bezpośredniego - działanie sprawcy jest ukierunkowane na dokuczenie innej osobie i charakteryzuje się "złośliwością". Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 listopada 2015r. wskazał, że „niewątpliwie na wyczerpanie znamion popełnienia wykroczenia z art. 107 kw składa się zachowanie, które ma w celu dokuczenia innej osobie realizowane poprzez złośliwie jej niepokojenie, w szczególności złośliwie wprowadzenie jej w błąd (II KK 215/15). Konstrukcja przepisu art. 107 kw, realizację tego wykroczenia uzależnia od złośliwego niepokojenia, a więc zachowania już ze swej istoty powtarzalnego, ukierunkowanego właśnie na nękanie osoby pokrzywdzonej.

Zestawienie znamion wykroczenia art. 107 kw. z treścią przyjętego opisu zachowania obwinionego wskazuje, że jego czyn wypełnia wszystkie znamiona określone w tym przepisie. Obwiniony działał umyślnie, jego zachowanie było nacechowane złą wolą i chęcią dokuczenia pokrzywdzonej. Działał na przestrzeni kilku miesięcy, jego działanie było uciążliwe dla pokrzywdzonej.

W świetle powyższego sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i wymierzył mu karę 100 zł tytułem grzywny. Do okoliczności obciążających sąd zaliczył wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego, upór, czas trwania zachowań obwinionego, ich dokuczliwość i nasilenie złej woli. Sąd nie dopatrywał się w zachowaniu obwinionego szczególnych okoliczności łagodzących, poza niekaralnością. Tak orzeczona kara jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego i odpowiada wymogom kary w zakresie prewencyjno-wychowawczego oddziaływania, a jednocześnie nie narusza zakazu reformationis in peius.

W oparciu o treść art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk sąd obciążył kosztami postępowania Skarb Państwa.